KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 31 Grudnia / 12 Stycznia. Rok 185³/₄. № 10. Jutro, ŚŚ. Godfreda i Weroniki Panny.

Jutro, Rocznica Urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xżnej Heleny Pawłównej, i Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Alexego Alexandrowicza; oraz pierwszy dzień *Nowego 1854 Roku* (v. s.)

Doszła do *Warszawy* wczoraj wiadomość, że w zeszłą Sobotę, o godzinie 11tej z rana, odbył się w Kaplicy na *Hradczynie*, w *Pradze Czeskiej*, obrzęd zaślubin JW. Hrabiego Karola *Raczyńskiego*, z JO. Xiężniczką Karoliną *Oettingen-Wallerstein*. Jego Eminencja *Fryderyk*, Kardynał *Schwarzenberg*, Xiążę-Arcy-Biskup *Pragski*, otoczony świetną assystencją Duchowną, Błogosławił ten związek małżeński. Nowozaślubiony jest synem J: Ex: Hrabiego Atanazego *Raczyńskiego*, Ordynata *Obrzyckiego*, b. Posła N. Króla *Pruskiego*, przy kilku Dworach, i Anny z Xiążąt *Radziwiłłow*, a Wnukiem JO. Xiężnej Dominikowej *Radziwiłłowej*, w *Warszawie* zamieszkałej. Młoda zaś Xiężniczka *Karolina*, potomka znakomitej rodziny *Niemieckiej*, Córką niegdy Xięcia *Fryderyka*, i żyjącej JO. Marji z Xiążąt *Trauttmansdorff*, Xiężnej *Oettingen-Wallerstein*, Damy *Krzyża gwiaździstego*, i Pałacowej Dworu *Austrjackiego*. Uroczysty obrzęd religijny, odbył się w obec Matki i Rodzeństwa Nowozamężnej, Rodziców i Siostry, Jej Małżonka, Szwagra jego, Hrabiego *Erdödy*, oraz grona Krewnych i Przyjacioł, obu skolligaconych domów. O ile nam wiadomo, młodzi Hrabiostwo Karolostwo *Raczyńscy*, wyjechali z *Pragi*, udając się w podróż do *Włoch*.

JW. Xiądz Michał *Marszewski*, Prałat Katedralny, Administrator Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, przybył z *Włocławka* do *Warszawy*.

JW. Xiądz Prałat *Butkiewicz*, Protonotarjusz Apostolski, Administrator Dyecezji *Augustowskiej*, przybył z *Sejn*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Dreszern*, i Pułkownik *Rospopow*, Naczelnik Wojenny Gub: *Radomskiej*, przybyli z *Kielc* do *Warszawy*.

JW. Rz: Radca Stanu, *Białoskurski*, Gubernator Cywilny Guberoji *Radomskiej*, przybył do *Warszawy* z *Radomia*, i stanął w hotelu *Wileńskim*.

JW. Naczelnik Wojenny Guberoji *Augustowskiej*, Pułkownik *Kuszkowski*, wraz z Małżonką Anną i Córką Heleną, przybyli z *Suwałk* do *Warszawy*, i stanęli w hotelu *Angielskim*.

Do liczby dotkliwych strat, poniesionych w r. z., z grona Duchowieństwa, słusznie zaliczyć należy, skon W. JX. Antoniego *Lubaczewskiego*, b. Proboszcza Parafji *Krasnickiej*, Przełożonego, a w końcu Jlnego Przełożonego Zgromadzenia Kanoników Regularnych *Lateraneńskich* w *Kraśniku*, i Sędziego miejscowego okręgowego Sądu Pokoju. Xiądz *Lubaczewski*, urodził się d. 16 Czerwca r. 1791; umarł w r. z., kończąc 62 rok życia. Gorliwy i pracowity, zostawił i w Kościele którym zarządzał, i w obywatelstwie którego był rozjemcą, pamięć swego bytu na tej ziemi, i otuchę że go w przyszłym zasłużona nagroda nie minie.

Kunegunda *Jaworska*, Wdowa, w wieku lat 67, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończyła życie. Pozostała w nieukojonym żalu Córka, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 3ej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętaz *Powązkowski* odbyć się mające.

Jutro o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów*, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Elżbiety z Klaffenbachów *Köhler;* na które, pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Exportacja zwłok Augusta *Hintz*, odbędzie się dziś o godz: 4ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski;* na którą, pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjacioł.

Adolf *de Schütz*, Radca Budowniczy i Kawaler Orderów: Śgo Włodzimierza kl: IVej, Śtej Anny kl: IIIej, Śgo Stanisława kl: IIej, Znaku nieskazitelnej służby za lat XXV, b. Radca Konsystorza wyznań Ewangelickich, przeżywszy lat 71, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona, Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok Nieboszczyka, jutro o godz: w pół do 3ej po południu, z domu N° 647 przy ulicy *Przejazd*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski* odbyć się mającą.

Na przyjaźni drogich nam Osób, serca nasze nawykły z tak błogą spocząć ufnością, że gdy Ich wraz zbraknie na tym świecie, zda się że prysło główne ogniwo co nas do życia łączyło. Niewątpię że każdy doznał tego uczucia, kto serce swoje ze szlachetnem sercem Józefa *Hiż* zespolił, dla kogo serce jego wzajem biło, kto jak on nieskalane posiadał, kogo pewność niezachwiana w stosunkach codziennych znamionowała, kto w gruncie dla swoich wylany, dla wszystkich pobłażliwy, zasadą i czynem tę niewyczerpaną słodycz charakteru w każdym kroku objawiał, ten musiał być w całem znaczeniu dobrym Ojcem, Mężem i Przyjacielem, ten wzorem swoim towarzystwu Chrześcjańskiemu przodkował; toteż żal szczery, przyjaźń, i wdzięczność otaczały skromny grób, w którym, w dniu 3 b. m., szanowne zwłoki *Józefa*, na doczesny spoczynek złożone zostały. Dłoń Twoja dobry Przyjacielu w powodzeniach i przeciwnościach zawsze jednakiem i serdecznem witała mnie uściśnieniem. Dziś przeto, kiedy cię w pośród nas już nie ma, przyjm to pogrobowe pożegnanie od towarzysza lat dziecinnych, od towarzysza broni, który cię kochał, żył przyjaźnią twoją szczęśliwy, przyjaźnią się twoją szczycił. — *M.*

Na oryginale napisano: »Zatwierdzam" Xiążę Warszawski.— 9 (21) Lutego 1852 r.— *Instrukcja o przyjmowaniu małoletnich synów Szlachty Królestwa Polskiego do Korpusów Kadeckich.*.— § 1. Najwyżej zatwierdzone w d. 1 Stycznia 1845 r. przepisy, oznaczają wiek, w którym małoletni synowie szlachty mają być przyjmowani do Korpusów Kadeckich, a mianowicie: do Alexandrowskiego, *Carsko-Sielskiego* i oddziału małoletnich 1go *Moskiewskiego*, od lat 6ciu do 8miu; zaś do wszystkich innych od lat 9½ do 11½, przyjmując w rachubę wieku, dzień odstawienia małoletniego do Korpusu Kadetów.— § 2. Szlachta Królestwa *Polskiego*, życząca sobie oddać swych synów lub krewnych do Korpusów Kadeckich, obowiązaną jest podać w tym celu prośbę na imie Namiestnika Królestwa, na papierze stęplowym ceny kop. 60.— § 3. Do prośb tych dołączane być mają oddzielnie o każdym małoletnim, następne dowody z przekładem na język Rossyjski: *a*) metryka urodzenia i Chrztu Śgo przez Konsystorz Duchowny poświadczona; *b*) świadectwo Urzędu Lekarskiego o zaszczepieniu ospy z dobrym skutkiem, o zdrowej budowie ciała i zdatności do wychowania wojskowego, a to na zasadzie przepisów zawartych w art. 549, tomu 3 zbioru postanowień wojskowych; *c*) świadectwo przynoszące pewność, jako ojciec małoletniego, ostatecznie przez Heroldję w dostojności szlacheckiej jest zatwierdzony; *d*) świadectwo przez Gimnazjum Gubernjalne lub Szkołę Powiatową wydane, dla małoletnich liczących wieku od 9½ do 11½, jako dobrze czytają i piszą po rossyjsku, posiadają znajomość pierwszych czterech działań arytmetyki w języku rossyjskim, i umieją główne modlitwy: Ojcze nasz, Wierzę w BOGA i Dziesięć Przykazań BOZKICH. Oprócz tego dla sierot: świadectwo sieroctwa podpisane przez Władzę miejscową lub Marszałka Gubernjalnego Szlachty tej Gubernji, w której małoletni jest zamieszkałym.— § 4. Prośby z wyszczególnionemi wyżej dowodami, winny być podawane przez szlachtę o takich tylko małoletnich, którzy znajdą się w wieku oznaczonym do przyjęcia do Korpusów Kadeckich, to jest: mających wieku, w czasie posdania prośby, niemniej jak lat 6 do 8miu, albo 9½ do 11½ lat od urodzenia.— § 5. W przypadku jeżeli dowody okażą się niewłaściwemi lub niedostatecznemi, Kancelarja Namiestnika Królestwa, nie wchodząc w korrespondencję z podającym, prośbę jego jako niewsparta dowodami, pozostawi bez skutku i zwróci ją następnie interesentowi w liczbie prośb odmównie zdecydowanych.— § 6. Jeżeli kto z podających nie wyrazi w prośbie miejsca zamieszkania swego (na prowincji, w jakiej gminie i powiecie, a w *Warszawie* Nr domu), prośby takowe będą uważane jako niekwalifikujące się do rozpoznania i pozostaną bez skutku — § 7. Osoba otrzymująca zawiadomienie względem odwiezienia małoletniego do Korpusu Kadetów, obowiązaną jest natychmiast po otrzymaniu takowego zawiadomienia, sama osobiście, lub za pośrednictwem umocowanej piśmiennie osoby, odwieść kandydata dla pomieszczenia go w korpusie Kadetów, do którego będzie przeznaczony; zkąd taż osoba odwożąca kandydata, nie pierwej będzie mogła udać się napowrót, aż otrzyma od Władzy Korpusu pokwitowanie, jako małoletni, rzeczywiście do liczby Kadetów przyjętym został.— § 8. Pokwitowania takowe winny być przedstawione Kancelarji Namiestnika Królestwa, w przeciągu dwóch miesięcy od daty zapadnięcia decyzji o przyjęciu małoletniego szlachcica do Korpusu Kadetów; jeżeli zaś w tym przeciąga czasu wspomnione pokwitowanie nie będzie przedstawione Kancelarji rzeczonej, a Rodzice lub Opiekunowie małoletniego w przeciągu tego czasu nie udowodnią rzeczywiście ważnych przyczyn, dla których nie mogli tego dopełnić, wtenczas małoletni wykreślony będzie z listy Kadetów Korpusu, a w jego miejsce przyjętym zostanie inny kandydat mający do tego prawo.— Za zgodność z oryginałem, Dyrektor Kancelarji, *Eliaszewicz*.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: Osoby niekorzystające z amnestji, za granicę zbiegłe w roku 1831, których nieobecność w kraju świeżo odkrytą została, mianowicie: Jan *Barciński*, b. Podoficer 1 pułku linjowego; Napoleon *Bronikowski*, b. Porucznik 22 pułku linjowego; Szymon *Daniłowicz*, b. Żołnierz z 3go pułku linjowego; Jacenty *Dembiński*, b. Podoficer z 1 Pułku Ułanów; Tadeusz *Dembiński*, b. Podporucznik Artylerji konnej; Alexander *Fijałkowski*, b. Porucznik; Teofil *Garyński*, b. Porucznik Ułanów; Bonawentura *Godebski*, b. Podoficer 1 pułku linjowego piechoty; Cyprjan *Godebski*, b. Porucznik Ułanów; Józef *Godebski*, b. Kapitan Grenadjerów; Jan-Nepomucen *Janowski*, b. Referent Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu; Jan *Jasiński*, b. Podporucznik z pułku 2go Strzelców konnych; Seweryn *Mikułowski*, b. Porucznik Pułku 6 Ułanów; Ludwik *Oborski*, b. Podpułkownik b. Wojsk Polskich; Piotr *Osetowski*, Uczeń Szkoły w m. *Pińczowie;* Franciszek *Ostrowski*, b. Porucznik pułku linjowego; Krystjan *Ostrowski*, b. Podporucznik Artylerji konnej; Sylwester *Ostrowski*, b. Porucznik z pułku 8go Ułanów; Franciszek *Połysiewicz*, b. Uczeń Szkoły Politechnicznej; Hieronim *Szretter*, b. Podoficer z pułku 3 Strzelców konnych; Mateusz *Tański*, b. Podporucznik; Marcin *Tworowski*, b. Podporucznik; Jan *Zalewski*, b. Podoficer Artylerji konnej; Michał *Zalewski*, b. Żołnierz z 4 pułku Strzelców; Teodor *Zalewski*, b. Podporucznik bataljonu Saperów, i Franciszek *Zawadzki*, b. Komendant Bataljonu z 4 pułku linjowego; ulegają karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł, Postanowieniem z d. 2 (14) Kwietnia 1835 roku wskazanych.

Rada Administracyjna mianowała Xiędza Franciszka *Rakowskiego*, Nauczyciela Religji i Moralności przy Szkole Powiatowej w *Warszawie*, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w mieście *Warce*, Gubernji *Warszawskiej;* a Xiędza Wojciecha *Siennickiego*, Dziekana *Łęczyckiego*, Proboszcza w *Strzegocinie*, Proboszczem Kościoła Parafjalnego we wsi *Topoli*, Gubernji *Warszawskiej*.

(A. n.) Miły i nader pocieszający jest widok męża, który *talentu* danego sobie z Nieba, nie tylko nie zako-

pał, ale owszem użył go w sposób najszlachetniejszy, i najzaszczytniejszy, bo użył go ku pomnożeniu czci i chwały Tego, który mu go udzielił, który rządzi Niebem i ziemią! Takim mężem niezaprzeczenie jest P. Wojciech *Sloczyński*, Dyrek: Orkiestry Katedralnej w *Warszawie*, i Profesor śpiewu w Akademji Duchownej. Jego liczne kompozycye religijne znane są i w stolicy i w całym kraju, a ponawiane często, z szczególniejszem afektem i rozrzewnieniem przyjmowane są od pobożnych zgromadzających do Swiątyń Pańskich. Nie jest tu miejsce ocenić należycie wszystkie utwory, jakie wyszły z pod pióra P. *Sloczyńskiego;* znawcy sądzą o nim otwarcie, że to jest artysta, poeta, który przejęty uczuciem Wiary i Miłości BOŻEJ, tworzy cudne melodje, tworzy z łatwością i precyzją, a każdą myśl wielką, przedstawia w zadziwiającej harmonji tonów i w zlaniu najumiejętniej dobranych głosów. Że to jest rzetelną prawdą, mieliśmy świeży tego dowód. Wiadomem jest, że w Kościołach Zakonu *Kaznodziejskiego*, w uroczystość N. Panny Różańcowej, i w dzień Nowego Roku, odprawiane są solenne Procesje z pięcioma Ewanieljami przy 5ciu Ołtarzach śpiewanemi. Otóż szano: JP. *Sloczyński*, napisał nam cudnie pięknych 5 Antyfon na cześć Matki BOZKIEJ *Różańcowej*, i pięć na uroczystość *Obrzezania Pana JEZUSA;* i w samej uroczystości, dyrekcją, w czasie ich wykonania przez Zgromadzenie nasze, osobiście zająć się raczył. Obie uroczystości już minęły, jedna w pierwszą Niedzielę miesiąca Października r. z., a druga w d. 1 b. m.; a jak w jednej tak drugiej, pobożni podczas solennej procesji przed każdą Ewanielją pobudzeni byli do słodkich uczuć miłości i wdzięczności ku JEZUSOWI i MARJI, a pobudzeni pięknym talentem i pracą szanownego P. *Sloczyńskiego*. W końcu procesji odśpiewane było na głosy Te Deum, wzniosły i wspaniały utwor tegoż czcigodnego autora. Za te to prace i ofiary złożone Kościołowi naszemu XX. *Dominikanie Warszawscy* Panu Wojciechowi *Sloczyńskiemu*, najuroczystsze niosą podzięki, z tem życzeniem z serca pochodzącem: aby go BÓG dla chwały swej świętej, chował tu na ziemi w najdłuższe lata, i aby zlewał na niego wszelkie pociechy i błogosławieństwa.— XX. *Dominikanie*.

Trybunał Cywilny Iej Instancji Guber: Augustowskiej, Wydz: Igo w Łomży. Zawiadamia strony interesowane, że Apolinary *Czajkowski*, b. Komornik Sądowy, a teraz Obrońca przy Sądzie Pokoju Okręgu *Tykocińskiego*, wyrzeczoną na niego karę 2-miesięcznej suspensy, z d. 9/21 b. m. i r. wycierpiał, i do pełnienia swych obowiązków, przypuszczony został. — Prezes, Radca Stanu, *Zaborowski*.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Listopada r. z., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rubli sr. 42,954,195, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 31,212,510. W ciągu upłynionego miesiąca Grudnia r. z., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń na summę rsr. 954,534, między któremi samych ubezpieczeń ciągłych na summę rs. 734,456, z oznaczeniem składki rocznej w summie rsr. 4,415 k.50. Doniesiono o 18 nowych pogorzelach ruchomości; za straty zaś z pogorzeli już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 12, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 26,546 k. 50.

Nim ogół czytających będzie mógł dowiedzieć się o szczegółach ważności naukowego odkopaliska, pośpieszamy z radością donieść o użytecznem, a dziś nader zajmującem wykryciu, przez P. Alexandra *Wejnerta*, autora i wydawcę *Starożytności Warszawy*, dawnych wodociągów *Nowej Warszawy*. Wiedzieliśmy dotąd tylko o dawnych tubach do starożytnego grodu i zamku prowadzonych; powszechnem dotąd było mniemaniem, iż *Nowa Warszawa* dawniej posiłkowała się, z dobroczynnego tego zakładu, dla *Starego-Miasta* ustanowionego; potwierdzali to nawet znakomici szperacze dziejów stolicy; pierwszą jednak wiadomość o nieznanych cysternach dla nowego grodu, odkrył nam dopiero teraz wspomniony wydawca, i o ile nam wiadomo, nader ciekawy o tem artykuł zamieści w najbliższych zeszytach *Bibljoteki Warszawskiej*. Znów jedna iskierka rozwidni pole dziejowości tego miasta; a gdy szczegóły tego wykrycia tem pożądańsze będą dla ogółu, załączamy prośbę naszą do Autora, aby artykuł rzeczony w jak najrozleglejszy sposób starał się upowszechnić między czytającymi.

Journal des Debats, z d. 1 b. m., obejmuje szczegóły kradzieży klejnotów, popełnionej w domu Nr 1szy przy ulicy *Jean Goujon* w *Paryżu*, u JO. Xiężnej G. W d. 30 z. m., Xiężna przeprowadzając się z rodziną swoją z domu powyższego do hotelu *Saxe-Cobourg* przy ulicy *St. Honoré*, kazała przenieść wszystkie rzeczy swoje do nowego mieszkania. O godz: 7 wieczorem, spostrzegła, że jej kosztowności pozostawione zostały w komodzie dawnego mieszkania. Wysłany natychmiast służący po ich odszukanie, wrócił bez skutku. Przybyła po nim sama Xiężna, znalazła komodę próżną. Uwiadomiony o wypadku Komisarz policji, zajął się natychmiast badaniem miejscowych; z jego poszukiwań to tylko wykryto, że po opuszczeniu mieszkania przez Xiężnę, apartament pozostał otwarty. Policja w poszukiwaniach nie ustaje. Rzeczy skradzione wartości około 50,000 franków, składają się z ubrania *szmaragdowego*, w którym 3 *szmaragdy* są większe od jajka gołębiego, i drugiego *brylantowego*, w którym trzy wielkie *solitery*.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku* (v. s.), złożyli w Redakcji *Kurjera* JJ W W. i W W., na obiady bezpłatne przez Warsz: Tow: Dobroczynności wydawane: Dyrektor Wydziału Administracji Ogólnej, Rzeczywisty Radca Stanu *Biernacki*, rs. 3; Pułkownik *Lowszyn* z Małżonką rs. 3; Jenerał-Major *Konstandutaki*, rs. 2.— Dla osób nieszczęściem dotkniętych, będących pod szczególnem zwierzchnictwem i opieką JW. z Pogodinów *Petrow*: Naczelnik Wydziału Kontrolli Służących *Listowski*, rs. 2. — Złożono w tejże Redakcji: od F. G. rs. 3, na drzewo dla ubogich pod opieką W. Tow: Dobroczynności.— Od *Kazimiry* R. rs. 3 dla wdowy *Laube*.— Od T. K rs. 3, dla

Instytucji Jałmużniczej, przy Kościel PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać, z prożbą o westchnienie do BOGA o zdrowie *Alexego*.

»Czy wiesz, że ów magik *Hermann*, dojechał do *Drezna?*— »Ale gdzież tam, ja przecież czytałem do *Dubna*."— »A ja ci powiadam, bo także czytałem, że do *Drezna*.— »Ręczę ci że to jakaś sztuka, bo kiedy *Pinetti*, mógł wyjeżdżać wszystkiemi i to w jednym czasie rogatkami z *Berlina*, czemuż by *Hermann*, nie mógł być razem w *Dubnie* i w *Droznie*"? Taka rozmowa toczyła się wczoraj między dwoma przechodniami, a konkluzja tej rozmowy najlepsze daje wyobrażenie jak wysoko ceniona jest zręczność tego magika. Kiedy wszakże rzeczywiście wyjechał już wczoraj do *Dubna*, zkąd następnie uda się do *Kijowa*, spieszymy o tem donieść, tamtejszym Czytelnikom naszym, pragnącym podziwiać sztuki P. *Hermana*. Wprawdzie przy każdem zdawaniu sprawy o widowiskach jego w *Warszawie*, staraliśmy się oddać sprawiedliwość jego nadzwyczajnej zręczności, ale że od owej chwili niejaki czas upłynął, przeto nie zaszkodzi przypomnieć o tem zjeżdżającym się na kontrakty *Dubieńskie* zwolennikom *magji*. Dodać tu winniśmy, iż oprócz przedstawionych w *Warszawie*, sztuk, P. *Hermann*, wzbogacił swój obfity repertoar kilku nowemi, i nadzwyczaj zadziwiającemi sztukami, które zapewnie nieomieszka tak w *Dubnie* jak *Kijowie* okazać. Wraz z P. *Hermann*, wyjechał także brat jego 7-letni *Alexander*, tak zwany *jasnowidzący*.

Lekarz *Neapolitański* Dr *Landolfi*, który jak głoszą pisma zagraniczne, wynalazł niezawodny sposób leczenia *raka*, i używał go w mniej więcej półtora tysiąca wypadkach zawsze szczęśliwie, ma teraz znajdować się w *Niemczech*. Słychać że wysoki Rząd w troskliwości swojej, o życie i zdrowie tylu ofiar tej dotkliwej choroby, wysłał za granicę, Dra *Podowskiego*, Naczelnego Lekarza Szpitala Sgo Łazarza, w celu bliższego przekonania się o sposobie leczenia Dra *Landolfi*.

Od Redakcji Kurjera Warszawskiego. — W krótkim przeciągu dni kilkunastu, *Kurjer* stał się trzykrotnie przedmiotem uszczypliwych artykułów ze strony *Gazety Warszawskiej*. Pierwszy dotyczył przybyłego tu Dra *Chelius;* drugi, dawnego herbu *Pragi;* trzeci, nazwy Powiatu w którym się mieści puszcza *Białowieżska*. Dr *Chelius* Syn, nie jest młodzikiem, pierś jego zdobi zaszczytna oznaka, on sam jest Profesorem i znakomitym Chirurgiem tego samego Uniwersytetu, w którym zasłynął jego ojciec. Opis heraldyczny herbu *Pragi*, wzięty jest z obszerniejszego artykułu *urzędowego* pisma, tutejszego grodu. Nakoniec umieściwszy wiadomość o polowaniu na *żubry*, dostrzegliśmy za późno pomyłkę drukarską w nazwie powiatu; a że przypuszczaliśmy, iż każdemu wiadomo, że puszcza *Białowieżska* leży w Powiecie *Prużańskim*, nie widzieliśmy przeto potrzeby prostować takowej. Tymczasem nie dość że *Gazeta Warszawska*, powtarzając ten artykuł z *Kurjera*, przedrukowała go *onegdaj* co dosłownie z *pomyłką*, ale nadto wczoraj jeszcze publicznie w swem piśmie za swoje własne *błędy* i *niewiadomość*, na *Kurjera* powstała. O ile zaś drobna ta pomyłka była obojętną, dość powiedzieć, że wydrukowane już w Nr *Kurjera sprostowanie* (jak o tem każdy w Redakc z korekt przekonać się może), cofnięte zostało, dla d nia miejsca pilniejszej wiadomości. Oto odpowiedź n uczynione nam trzy zarzuty. Dwa lata temu *Tygodni Petersburgski*, ujął się za *Kurjerem* za podobne do dzisiejszych *podjazdowe* zaczepki; niechaj ówczasowy artykuł dostojnego Redaktora wspomnionego pisma, będzie odtąd tak wobecnym razie jako i raz na zawsze w podobnych wypadkach, dla uniknienia wszelkich czczych polemik, stanowczą odpowiedzią.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali, po Komedji: *Pan Jowialski*, Pani *Komorowska*, PP. *Żołkowski* 3-kroć, *Komorowski* 2-kroć, i *Rychter* 2-kroć.

Pszenica w *Londynie* nie przestaje podnosić się w cenie, jak donoszą listy z tej stolicy z d. 6 b. m. W *Anglji* spadły śniegi ogromne.

Anglja. — Wkrótce ogłoszony będzie wykaz urzędowy dochodów państwa w ostatnim kwartale r. 1853. —31 Grudnia, cztery koleje żelazne *Londyńskie* wyprawiły 288,000 pakietów więcej jak w zwykłe dnie, a to z powodu przesyłek z prezentami. W dniu 26 Grudnia, policja *Londyńska* aresztowała przeszło 1,000 osób za pijaństwo; policja zaś w *Londynie* dopiero wówczas ma prawo aresztować, gdy pijany leży na ulicy. — *Times* z 26go z. m. doniósł, że Lord *Palmerston* wrócił do gabinetu, po zamienieniu wzajemnych objaśnień z swemi kolegami co do bilu reformy; pełni on znown obowiązki Ministra spraw wewnętrznych. — *Chronicle* z 22go z. m. donosi, według wiadomości z *Wiednia*, że *Porta* przychylną okazuje się dla warunków przedstawionych jej przez mocarstwa pośredniczące; zwraca tylko uwagę ten dziennik, że w *Wiedniu* umysły są bardzo pochopne do wierzenia w łatwe rozwiązanie kwestji. (Neue Pr: Ztg.— Jour: de St: Pet:).

Austrja. — Zaprzeczono pogłosce, że Hr: *Chambord* od *Angielskiego* dworu otrzymał zaproszenie udania się do *Londynu;* zjedzie się on tam z Xięciem *Nemours* w Marcu lub Kwietniu, ale bez zaprosin, jak tylko tam wróci Królowa *Marja-Amelja;* zapewne wówczas będzie przyjmowany przez Królowę *Angielską*, jak inni członkowie b. panującego domu we *Francji*. — W r. 1852, summa zebrana w *Austrji* za uwolnienia od wojska, przyniosła 2,191,500 złr. — Minister handlu odmówił pozwolenia urządzenia wystawy przemysłu w *Peszcie* w r. p., ponieważ ta zaszkodziłaby wystawie *Monachskiej*. (Lloyd).

Azja. — Dziennik *Christian Intelligencer* podaje ciekawą a do wiary niepodobną wiadomość, której się jakiś Oficer od jakiegoś Missjonarza dowiedział: Pewien człowiek przybył do *Peszaweru*, i oświadczył, że należy do ludu Chrześcjańskiego, oddalonego o 18 dni drogi od *Kabulu*. Lud ten zamieszkuje 12,000 wiosek, z których każda wystawia po 200 zbrojnych; ma Kościoły, Duchownych, Biskupów, pismo, a w ciągłej wojnie z Muzułmanami żyje. Liczby zdają się przesadzone, ale być bardzo może, że jakieś kolonje Chrze-

ścjan *Nestorjanów* znajdują się w głębi *Tartarji*. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż 5 Stycz:*.— W d. 2 b. m. wieczorem miało miejsce wielkie przyjęcie w *Tuileries;* było ono nader świetne. Xiążęta i Xiężny, Ministrowie, wielcy Dygnitarze i Ciało dyplomatyczne, zajęli miejsce naprzeciw tronu; damy czekały w sali Marszałków, mężczyźni w salonie poprzedzającym. Damy defilowały porządkiem według starszeństwa Ciał państwa, najprzód żony Senatorów, dalej Deputatów, Radców stanu, Jenerałów i t. d. Przywoływano je głośno. Mężczyźni defilowali tymże porządkiem. Następnie przechodzili cudzoziemcy już prezentowani, po nich *Francuzi* prezentowani; prezentacji nowych nie było. Cesarstwo stali na wzniesieniu tronowem; Pan *Bassano*, u stóp tronu na lewo Cesarzowej, przed nim 3ch Szambelanów, jeden za drugim; pierwszy pytał o nazwisko przechodzących, powtarzał następnemu i tak dalej do Cesarstwa dochodziło ono przez usta P. *Bassano*. Po defiladzie Cesarstwo przeszli salę, i udali się do swych apartamentów; nieprzemawiali do nikogo. Dam wszystkiego defilowało 200; że zaś przeszło 400 stoi na listach zaprosin na bale, połowa więc nie była obecną. Każdy prawie z obecnych podawał swe nazwisko Sekretarzom, którzy je zapisywali. Defilada trwała godzinę, Cesarzowa jednak zdawała się bardzo zmęczoną; miała ona suknię bogatą niesłychanie, z lamy złotej, na tej wypukłe bukiety z axamitu lub jedwabiu czerwonego; możeby wolała inną tualetę, ale ta suknia była konieczną jako podarunek na tę ceremonję od miasta *Lyonu*. Przy wyjściu było trochę zamięszania, wychodzono jednemi drzwiami, ścisk był wielki; spodziewano się, że po defiladzie każdy wychodzić będzie pojedynczo. Wszyscy zaś pozostali, by się przypatrzyć tualecie Cesarzowej, Xżnej *Matyldy* i dam Ciała dyplomatycznego. Wyjście dłużej trwało jak przyjęcie. Tualety w ogóle były pyszne; biały kolor najwięcej dominował; płaszcze czyli raczej ogony robione były po większej części z tej samej co suknia materji.— Wczoraj był bal wielki w *Tuileries;* Cesarstwo weszli o 10ej, wraz z Ciałem dyplomatycznem z sali Marszałków, Cesarz walca tańczył z Panią *Persigny*, a pierwszego kontredansa z Xżną *Matyldą*, która podobnie jak Cesarzowa tylko tego kontredansa tańczyła. Cesarzowa miała na sobie suknię niebieską *Lyońską* w kwiaty białe broszowane z fontaziami niebieskiemi ze srebrem; nie miała żadnego orderu. Uwagę na siebie zwracał Xżę *Brunświcki*, mundurem bajecznym co do bogactwa; rękojeść pałasza i kokardę kapelusza zasiane miał wielkiemi brylantami. Cesarstwo dość rozmawiali, dzienniki wyliczają szczegółowo każdego, do kogo Cesarstwo przemówili. Przed północą Cesarstwo z Ciałem dyplomatycznem i damami, weszli do sali kolacji, opuścili bal około 1ej, gdy mężczyźni na kolację się udali. Cesarz był wesół; Lord i Lady *Cowlej*, nie byli obecnemi. Dam liczono 300; tylko 11 deputatek i 9 senatorowych dotąd przywdziało ogon u sukni. W ogóle bal nie był liczny, dyplomacja i armja głównie przedstawione były. — Pogłoska tu chodziła, że P. *Turgot*, został odwołany, mylną ona jednak zupełnie; Cesarz nie zganił temu Posłowi jego postępowania, owszem podobno miał doń napisać list bardzo pochlebny. — P. *Turgot*, wraca do zdrowia.— Spodziewają się licznego ruchu pomiędzy Prefektami, i w Radzie stanu; kilku Referendarzy Rady ma pójść na Prefektów.—Projekt wybudowania pałaców Cesarskich w blizkości głównych miast *Francji*, nie został wcale porzucony; Dzienniki *Lyońskie* zapewniają, ze pałac Cesarski wzniosą około tego miasta na górze zwanej *du Chat*. — Wczoraj z powodu zimna nie grano w teatrze *Beaumarchais*, bo gaz przez rury nie przechodził. Dziś deszcz, odwilż zupełna; *Sekwana* puściła. — Fabryce koronek w *Nancy*, Cesarstwo polecili wyrobić suknię przeznaczoną dla przyszłej Cesarzowej *Austrjackiej;* suknia ta poprzednio będzie przesłaną na wystawę z 1855 r. — Bankier *Pereira* dał 50,000 fr: dla biednych. (Inep: Belge).

Hiszpanja. — Burze przesilenia dnia z nocą, niemałych szkód we wszystkich prawie portach *Hiszpanji*, stały się powodem. — Słabości Królowej spodziewają się w początkach Stycznia, a z nią liczą na wiele ułaskawień dla politycznych wygnańców. — Xżę *Montpensier* zamieszkuje w zamku; w czasie przyjęcia uroczystego pytał Hrabiny *Montijo* o Hrabinę *Teba* (dzisiejszą Cesarzową *Francuzką*); to zapytanie zmięszało bardzo Hrabinę, i odpowiedziała: »o jakiej Hrabinie Xiążę mówi, czy nie o Cesarzowej."— Hrabia *San-Luis* Przezes rady Ministrów, jeszcze nieprzyszedł do zdrowia; podobno powodem choroby było nie zapalenie płuc, ale pchnięcie szpadą, które miał dostać od Jenerała *Concha;* tylko że pojedynek odbył się w najgłębszej cichości. (Neue Preus: Ztg).

Turcja. — Donoszą z *Konstantynopola*, że floty sprzymierzone ciągle stoją na *Bosforze*.— Osada eskadry zniszczonej pod *Synopą*, liczyła 5,000 ludzi, z tych ledwo 1,500 przy życiu zostało. Wydobyto z morza ciało Kontr-Admirała *Husseina* Baszy, który utonął, chcąc się wpław dostać do lądu. Zaraz na początku bitwy, Gubernator, Komendant baterji portowych i inne Władze *Tureckie*, uciekły w góry, zkąd wróciły dopiero w d. 3, chociaż flota *Rossyjska* oddaliła się w dniu 2; jedynym Urzędnikiem który pozostał na miejscu, był ajent konsularny *Austrjacki*.— 5,000 redyfów *Syryjskich* wysłano znowu do armji *Dunajskiej*, a 6,000 *Macedońskich* do *Azjatyckiej*. — Dwa parostatki, *Angielski* i *Francuzki*, *Fury* i *Heron*, krążą przed *Warną*. Fregaty *Mogador* i *Retribution*, przywiozły z *Synopy* 110 ranionych, i na miejscu udzieliły wszelką pomoc pozostałym; floty *Rossyjskiej* już tam nie zastały; zdaniem jednak naocznych świadków, niewiele w bitwie ucierpiała. — W dniu 16 otrzymano w *Konstantynopolu* notę *Wiedeńską; Reszyd* Basza przyrzekł Posłom Mocarstw, że w Dywanie będzie przemawiał za pokojem. (J. de St. Pet:).

DONIESIENIA.

Grający na Fortepjanie do tańca dobrze, przyjmuje w tej mierze zamówienia na wieczory w czasie teraźniejszego Karnawału, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość bliższa przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nro 1322, na 2m piętrze, pierwszy dom od Nowego-Świątu.— Tamże dowiedzieć się można o wspólnem MIESZKANIU dla kawalera, ze stołem, opraniem i usługą, gdzie jest i Fortepjan, za rs. 14 miesięcznie.

AGRONOM wykwalifikowany, życzy sobie jechać z Lublina do Kijowa, na kontrakta, na wspólny koszt, przed dniem 20 b. m. Interesent raczy się zgłosić, może nawet w przejeździe, do miasta Lublina, pod Nr 235, do W. Gawrońskiego Emeryta.



FORTEPJAN o 6u oktawach, używany, na rulkach, na sprzedaż; — drugi do wynajęcia. Wiadomość pod Nr 498, róg ulic Kapitulnej i Podwala, przez podwórze, na 1m piętrze na prawo.

KANTOR LOTERJI
LUDWIKA GIWARTOWSKIEGO,
położony przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 430, naprzeciwko ulicy Bednarskiej.

Ma zaszczyt donieść, iż w ostatniem ciągnieniu 5ej klassy 82 Loterji, następujące w tymże Kantorze padły wygrane:

na Nr 1379 2/3 Rsr. **15 000**.
na Nr 795 5/6 Rsr. **1,000**.
na Nr 3892 5/6 Rsr. **1,000**.

oprócz wielu pomniejszych wygranych. — Tenże Kantor poleca się z **LOSAMI** całkowitemi i częściowemi 1/1, 1/2 i 1/5, do następnej klassy 1ej Loterji 83ej; oraz Osobom na prowincji zamieszkałym, życzącym grać w niniejszą Loterję, zapewnia najakuratniejszą korrespondencję.

Naczelnik Kancellarji Banku Polskiego.

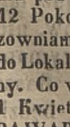
Z polecenia Banku Polskiego, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3/15 Lutego r. b. i dni następnych, od godziny 10 z rana, w Składzie Banku przy placu Krasińskich, sprzedawaną będzie przez publiczną licytację w znaczych partjach WEŁNA, wyroby wełniane i inne towary, w Banku zastawione i w swoim czasie nie wykupione; wszystko za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające. — Radca Dworu, *Łubkowski.*



FORTEPJAN mahoniowy, o 6½ oktawy, w jak najlepszym stanie, jest do sprzedania lub wynajęcia, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1328, na 1m piętrze od frontu, nad sienią. — Tamże jest do sprzedania DYWIZKA złota od Zegarka, z kluczykiem Bregetowskim.

APARTAMENT frontowy na 1m piętrze, przeciw Kościoła Śgo Alexandra pod Nr 1675, składający się z 9ciu Pokoi, Salonu obszernego, Kuchni ang:, Schodów głównych ogrzewanych samych w sobie, Piwnicy, Składu na drzewo, Góry oddzielnej, i ze wszelkiemi dogodnościami.— LOKAL na 2m piętrze, składający się z Pokoi 4ch, Przedpokoju, Kuchni ang:, z dwoma wchodami, Piwnicy, Składu na drzewo. — POKÓJ z Alkową i Kuchenką; te dwa Lokale w razie potrzeby mogą być złączone. Do tych Lokalów mogą być dodane Stajnie i Wozownie. Są do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b. Wiadomość u Rządcy domu, lub u Właściciela przy ulicy Podwal pod Nr 523.

Różne **LOKALE** do najęcia przy ulicy Trębackiej, w domu pod Nr 638, na 1m piętrze, z obszernym balkonem i Salonem, 12 Pokoi, z Kuchnią ang., Drwalnią, Piwnicą, Stajniami, Wozowniami, a ktoby sobie życzył, może uzyskać meble stosowne do Lokalu;— znajduje się obszerny OGRÓD, całkiem oparkaniony. Co wszystko natychmiast można zadzierżawić. Zaś od dnia 1 Kwietnia r. b., na dole jest Lokal z kilku Pokoi składający się, BAWARJĄ zwany, z meblami i wszelkiemi do tego procederu potrzebnemi rekwizytami. Szczegółową wiadomość powziąć można u Rządcy domu.



Jest do sprzedania **PŁASZCZ**, podszyty psami sybirskiemi, bardzo mało używany, za nizką cenę. Widzieć go można w handlu F. Potrzebskiego, przy rogu ulic Nowy-Świat i Chmielnej, pod Nr 1260.

SER krajowy *Szwajcarski*, sprzedaje się przy ulicy Długiej pod Nr 584, w hotelu Niemieckim.



Są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, w świeżym guście, mało używane; jako to: 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa i Stół. Wiadomość pod Nr 339, na 1m piętrze od frontu, na Nowom-Mieście wprost Rynku.— Tamże jest GOSPODYNI znająca się na gospodarstwie i robotach, która życzy sobie objąć zarząd domu w Warszawie lub na prowincji.

W nowo-wyrestaurowanej oficynie w domu pod Nr 1306, przy ulicy Nowy-Świat, jest każdego czasu do wynajęcia dwa **POKOJE**, Przedpokój, Kuchnia, Komórka na drzewo, Góra i Piwnica wspólna; a od Wielkiej-Nocy SKLEP od frontu, gdzie Mydło sprzedają.

Ktoby miał do zbycia **MASZYNĘ** do robienia Waty, używaną, lecz będącą w dobrym stanie; raczy się zgłosić do J. Niewiarowskiego, mieszkającego przy ulicy Chmielnej pod Nr 1556, w oficynie na dole.

W czasie karnawału, ktoby sobie życzył z WW. Panów Obywateli na prowincji lub w Warszawie, **MUZYKI**, na Bale lub prywatne Zabawy, może jej dostać na każde zawołanie, w jakim komplecie kto sobie życzy, czy dużej Orkiestry, czy małej, czy też Skrzypce z fortepjanem. Mieszkam przy ulicy Nowy-Świat Nro 1318, naprzeciw ulicy Sto-Krzyzkiej, na dole. — *A. Rayczak.*

W domu Nro 638 przy ulicy Trębackiej, do wynajęcia **LOKAL** frontowy na 1m piętrze, składający się z Salonu, 5ciu Pokoi, Przedpokoju, orangeryjki; oraz w oficynie dwóch Pokoi, niemniej Kuchni, Spiżarni, Stajni i Wozowni, z meblami lub bez, każdego czasu; rocznie lub kwartalnie. Wiadomość tamże od godz: 9 do 2ej.

Do sprzedania z wolnej ręki, lub wydzierżawienia na lat 9, MAJĄTEK ziemski, o wiorst 49 od Warszawy odległy, na trakcie pocztowym położony, w glebie ziemi pszennej 1ej klassy od skiby do skiby, w którym są obszerne łąki i pastwiska żyzne, wysiew wynosi przeszło 200 korcy Warsz: oziminy, a w tem większa połowa pszenicy. O warunkach sprzedaży lub dzierżawy, powziąść można wiadomość pod Nr 798 *a*, przy ul: Orlej, na 1m piętrze, od ulicy Elektoralnej, idąc po lewej stronie, druga brama.

Polecając się Sz: Publiczności, aby raczyła powierzać roboty to jest: szycia bielizny i krawieczczyny wszelkiego rodzaju, a starając się zadosyć uczynić z wszelką akuratnością, na czas żądany wykonaną zostanie, a to za cenę bardzo umiarkowaną, przy ulicy Gołębiej pod Nr 178, na 2m piętrze, Numer mieszkania 14ty.

MŁODZIENIEC dobrej konduity, który skończywszy 4 klassy szkolne, chciałby poświęcić się zawodowi xięgarskiemu, może znaleźć miejsce na Ucznia w xięgarni Szkół Publicznych J. Glücksberga, przy ulicy Miodowej, dom Zejdlera na 1szem piętrze. O bliższe warunki zgłosić się można codziennie między godziną 2gą a 5tą z południa.

ŁÓŻKA jesionowe, są do sprzedania pod Nr 723, przy ulicy Leszno przeciw Kościoła. Wiadomość u Stolarza w drugiem podwórzu.

Dnia 7 z. m. wychodząc z Teatru z przedstawienia P. Hermanna zgubiono **BROSZKĘ** złotą, z kwiatkiem emaljowanym we środku. Łaskawy Znalazca raczy oddać na ulicę Chmielną pod Nr 1565 *d*, na 1sze piętro, za nagrodą rs. 1 k. 50.

POSADZKI parę tysięcy sztuk: dębowej, jesionowej, jaworowej, palisandrem i mahoniem przerabianej, dostanie gotowej po cenach umiarkowanych, i wykonywam na czas obstalunki, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1076, wprost Saskiego placu u Stolarza Kamieńskiego.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER, na Podgórzu pod Krakowem, wyrabiają **CEGŁĘ** dętą, która używana jest zagranicą do sklepień, odznaczającą się przy równej mocy, połową ciężaru; niemniej wyborną **DACHÓWKĘ** karpiówkę. Cena tak Cegły jak Dachówki jest rs. 20 za tysiąc, z odstawą do placu bulowli w obrębie Warszawy. Widzieć modele i poczynić zamówienia można, w Kantorze przy ulicy Trębackiej Nr 638.

OSOBA w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządzania domu lub do dozoru dzieci, albo też do jakiego sklepu; przytem umie szyć bieliznę i suknie. Mieszka pod Nr 310 na Nowem-mieście, wchód przez bramę, na 2gie piętro od frontu.

SPRZEDAŻ HURTOWA

Piwa Bawarskiego prawdziwego **Żareckiego**, tak na oxefty jak i na butelki, urządzoną została w Warszawie przy ulicy Dzikiej pod Nrem 2323, na pierwszem piętrze od frontu, w domu gdzie Kancelarja W. Komissarza Policji Wykonawczej Cyrkułu 5 i 6go; o czem WW. Kupców zawiadamia się.



Przy ulicy Freta, wprost ulicy Sto-Jerskiej, pod Nr 257, wnijście w sieni po lewej stronie, są **DOMINA** i KRAKOWSKIE przebranie, świeżo wykończone, do wynajęcia.

Skład materjałów pismiennych i rycin, A. Giwartowskiego et Comp: przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Grabowskiego, Nro 495, przysposobił w tych czasach, znane ze swej dogodności **XIĄŻECZKI**, z datami na każdy dzień całego roku, na notatki dzienne, i takowe oprawne w angielskie płócienko, z kieszonką na boku i ołówkiem, sprzedaje po kop. 50.

W mieście Wojsławicach, Pcie Krasnostawskim, jest do nabycia z wolnej ręki, na własność, lub na wypłatę rat dziesięć, lub też wydzierżawienie, począwszy od r. 1854. **FABRYKA** Sukna, cała wodą pędzona, 1) z przędzalni, 2ch kompletnych assortimentów do cienkich i grubszych wyrobów; 2) z farbiarni z 5ciu kotłów i kipy, oraz mniejszych kociołków; 3) z apretury kompletnej; 4) z tkalni, z 9ciu warsztatami do niej i wszelkiemi rekwizytami; 5) z foluszów dwóch; 6) z pralni dogodnej; 7) z zabudowań gospodarskich z wszelkiemi wygodami, składająca się. Opłata roczna z opałem od zabudowań i wodą rs. 210; opał corocznie wolny za opłatą rs 60. Fabryka ta obecnie zatrudnia ludzi 50 dziennie. Osoby chęć nabycia powyżej objawione mające, zechcą się zgłosić na grunt lub franco do Właściciela, każdego czasu.— August *Wipser*, Właściciel fabryki.

Po upływie lat 11tu zamieszkiwania w mieście Kaliszu, jako wykwalifikowany Fabrykant **ODLEWU DZWONÓW**, jakie między rozliczenemi z zadowoleniem Władz Kościelnych i Publiczności, odlałem w miastach: Kaliszu, Łęczycy, Pabijanicach, Brzezinach, Łasku, i w innych miejscach; obecnie od Śgo Michała r. z. stale zamieszkuję w mieście fabrycznem Zgierzu, gdzie każdego czasu podejmuję się nietylko w miejscu i okolicy, lecz i z odległych stron, przyjmować obstalunki Odlewu Dzwonów, podług zażądać się mianego kalibru, i na miejscu żądanem, uda się i tamże odleje, a za trwałość, akuratność terminu i dokładną harmonję głosną, zaręczając przy odwołaniu się do powyższych miast, mam zaszczyt polecić się względom Publiczności.— Wilhelm *Richter*.

Nowo-otworzonym został MAGAZYN WARSZAWSKI w Radomiu, w domu W. Hirosza, w tym celu, aby ułatwić nietylko samym mieszkańcom miasta, ale i Obywatelom z prowincji, pośrednictwo z Warszawą, i dostarczyć najlepszego rodzaju wyrobów po cenie jak najumiarkowańszej i najbardziej przystępnej. Ten Magazyn obficie zaopatrzony jest w najświeższej mody towary wełniane, zarówno dla Mężczyzn jak i dla Dam, a mianowicie: w Draps des Dames, draps de Zéphir, Lamy, Korciki, Rękawiczki, Dywany, Pachnidła wszelkiego rodzaju, Mydła, Szkła w najdobrańszych gustach, różne Materjały pismienne, i t. p. Nadewszystko zaś poleca się względom Sz: Publiczności Skład Sukna, kompletnie tu i wyborowo dobranego od cen niższych aż do najwyższych, i najzupełniej wyassortowanego. Licząc koszta podróży PP. Właścicieli ziemskich, oraz czas i trudności w przesyłaniu pakunków z Warszawy, śmiało rzec można, iż nabycie towaru w większym magazynie miasta Gub:, który w niczem nieustępuje *Warszawskim*, a nawet *zagranicznym*, tak co do wyboru przedmiotów jako i cen umiarkowanych, daleko jest i będzie korzystniejsze. Dla tej to właśnie dogodności, *Nowo-otwarty* Magazyn Warszawski, obowiązuje się ze wszelką skrupulatnością handlową, ułatwiać żądania JJWW. i WW. Obywateli, na drodze nawet korrespondencji, z wymienieniem ceny stałej, adresując: w Radomiu przy ul: Rwańskiej, w domu W. Hirosza, na ręce Norberta Płońskiego.

Ktoby potrzebował praktycznego **GOSPODARZA** do zarządu znacznego majątku, i do wszelkich interesów, z kaucją lub bez kaucji; albo ktoby miał Majątek w dobrej ziemi w Mazowieckim, do wydzierżawienia od 1,000 do 2,000 rs. rocznie; lub ktoby miał Majątek z lasem do sprzedania do wysokości rs. 20,000; raczy co do każdego interesu w szczególe zostawić adres w handlu Win Mieduszewskiego przy ulicy Rymarskiej, lub u Stanisława Lilpop, w fabryce machin rolniczych na Solcu.



FAETON nowy, na leżących resorach, najnowszego fasonu, jest do sprzedania za cenę mierną. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 676, naprzeciw Konsumpcji, u Siodlarza.



Posiadając od dawna zaufanie Szanownej Publiczności, mam za obowiązek donieść, iż otworzyłem drugi Sklep przy ulicy Żabiej Nro 950; które to Zakłady opatrzyłem w wszelkie wyroby Rękawicznicze, a mianowicie: w Szelki, Krawaty, i Rękawiczki balowe. Prócz tego zakład przy ulicy Długiej Nro 585, jako od lat kilkunastu przezemnie utrzymywany, przysposobiony został w rozmaite kolory rękawiczek kozłowych Paryzkiemi zwanych, i w kompletnie nowe **DOMINA** z prawdziwego atłasu Lyońskiego.— Cieszę się nadzieją, że Szanowne Osoby, zechcą odwiedzić moje zakłady, gdyż cena jest jak najumiarkowańsza. (Oczekuję z usługami.) *J. Pohl.*



Jest do umieszczenia **KAPITAŁ** w ilości rs. 6,000, na pierwszy Numer hipoteki domu murowanego. Bliższą wiadomość powziąć można w handlu Win W. Kamelskiego pod Nr 653/4 od ulicy Leszno. — Tamże jest **FUTRO** (szopy) mało używane za rsr. 90, do sprzedania. Wiadomość tamże.

W nowo-wystawionym Gmachu przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 1582*c*, są do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. **SZEŚĆ MIESZKAŃ** na parterze, 1szem i 2m piętrze, gustownie i z największą wygodą urządzone, składające się każde w domu frontowym z Salonu, 4ch Pokoi, z Przedpokoju, z schowaniem zaszklonem; w oficynach zaś, z 2ch Pokoi, obszernej Kuchni ang: i Spiżarni; do tego, są dostateczne Piwnice i Góra wspólna. Nadto do 2ch mieszkań mogą być dodane Stajnie, każda na trzy konie i Wozownie na dwa pojazdy. Wiadomość o cenie i warunkach, powziąć można każdego czasu u Właściciela na miejscu.



FORTEPJAN zupełnie nowy, do nabycia za pomierną cenę; widzieć takowy można od godz: 9ej rano do 4ej po południu, w domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 1264, w drugiej bramie na dole od frontu, po prawej ręce od wchodu.



OGIER skaro-gniady, lat 5, zdatny do wierzchu i do powozu użyć się mogący, silnej budowy, rasy tutejszej, jest do sprzedania pod Nr 413, obok Żelaznej Bramy, i Ogrodu Saskiego, u Stangreta Jana.

Kto sobie życzy za najpomierniejszą cenę, a z największą akuratnością, mieć uszytą, wyznaczoną lub wyhaftowaną **BIELIZNĘ**; oraz porządnie odrobione KOŁDRY, SZLAFROKI, KAFTANIKI i t. p.; niech raczy zostawić zlecenia swe w Składzie BIELIZNY gotowej, na rogu ulic Krak:-Przedmieścia i Senatorskiej, obok Xięgarni; gdzie także gotowej Bielizny w każdym czasie dostać można.

Wszelkich **DRUKÓW** DO SPISU WOJSKOWEGO, tak na prowincję jak i na Warszawę, dostać można gotowych, przy ulicy Bielańskiej Nro 600, w Drukarni J. Tomaszewskiego.



KARETA Wiedeńska podwójna, bardzo mało używana, prawie nowa, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, w domu Malhomme, pod Nr 413, ulica Królewska, róg Saskiego placu.

D. 5/17 b. m. odbędzie się w Kancellarji Zarządu XIII. Okręgu Kommunikacji, głośna in plus licytacja, na sprzedaż MATERJAŁU ze starych rynien i spustów pochodzącego.



POSESSJA w mieście Włocławku, położona przy ulicy Łęgskiej pod Nr 145, składająca się z domu masiv murowanego i drewnianego o parterze, Stajen, Wozowni, oraz Ogrodu fruktowego i warzywnego, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod filarami, w magazynie P. Letronne, lub na miejscu.

Francuzka posiadająca upoważnienie do konwersacji, życzy w godzinach po-południowych znaleźć **LEKCJE** na mieście, lub w swojem mieszkaniu udzielać konwersacji. Wiadomość na Saskim placu w pawilonie przechodnim, na dole obok ogródka.



MŁYN konny ze wszystkiemi dogodnościami, oraz mieszkanie i sklep od frontu, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Zakroczymskiej, pod Nrem 1832. Bliższą wiadomość powziąść można w zakładzie Zegarmistrzowskim F. Lilpopa, przy ulicy Długiej Nr 583.

W któremby z zakładów lub domów prywatnych, potrzeba było do szycia BIELIZNY, zwłaszcza na wyprawę, **PANNY** kompletnie pod tym względem usposobionej; można o niej powziąść wiadomość przy ulicy Podwal, w domu Nro 509, na 3m piętrze od frontu, drugie drzwi na prawo.

Do wynajęcia każdego czasu dwa **POKOJE** frontowe, przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 384, na 1m piętrze; z meblami lub bez. Wiadomość tamże.

Różna **PORCELANA** Saska, ZEGARY brązowe stołowe, takież LAMPY, DYWANIKI angielskie, WAZONY porcelanowe, SERWIS szklanny ozdobny (do pączu), TUALETY damskie i męzkie, LUSTERKO (Tremo) plaqué; są do zbycia w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr:, Nro 370.



W Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr:, Nro 370, złożono do zbycia: **ZEGAR** stołowy (antik) z marmuru Kararyjskiego, ozdobiony brązami mistrzowskiej roboty, między któremi odznacza się DZIECKO otoczone Globusem i narzędziami astronomicznemi.— Tamże jest SZKATUŁKA starożytna, do Numizmatów.

Podejmuję się grania na wieczorach, z towarzyszeniem Skrzypiec, Fortepjanu lub z Muzyką. Mieszkam przy ulicy Orlej pod Nr 803, w oficynie po lewej ręce na dole.— Artysta młody *Michnowski.*

Wieś **BUJNY**, położona przy Drodze Żelaznej 4 do 5 werst od miasta Powiatowego Piotrkowa znajdująca się, na trakcie głównym z Piotrkowa do Wielunia, mająca rozległości 600 dziesiatin, grunta w połowie pszenne, jest do sprzedania od Sgo Jana r. 1854, lub każdego czasu. Wiadomość na gruncie.

Dyrektor Fabryk, który jako Siedemeister w najznaczniejszych fabrykach Magdeburgskich i w okolicach tegoż pracował, i który z najnowszemi ulepszeniami i wynalazkami tyczącemi się fabryki **CUKRU** obeznany jest, życzy sobie w Królestwie lub Cesarstwie objąć podobny obowiązek. Wiadomość u P. Sallier przy ulicy Podwale pod Nr 523.

SKLEP z Mydłem i Norymbergszczyzną, jest do sprzedania przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu Nro 373, blizko ulicy Bednarskiej. Wiadomość powziąźć można w starej oficynie Wielkiego Teatru, u Stróża Wincentego, w godzinach od 3ej do 5ej po południu.

W Haftarni na Krako:-Przedm:, w domu PP. Wizytek Nro 392, oprócz HAFTÓW gotowych i obstalunków na też, przyjmuje się SZYCIE wszelkiej bielizny; oraz można dostać gotowych KOSZUL mężkich i damskich haftowanych w najświeższych fasonach, po bardzo przystępnej cenie.

Pod Nr 2249 przy ulicy Nalewki, jest do wydzierżawienia na rok jeden lub więcej, znacznej obszerności **OGRÓD** fruktowy, i jarzynny, obejmujący znaczną ilość drzew owocowych najlepszego gatunku; również Winogrona. Ogród ten ma podwójny wchód, t. j. od ulicy Nalewki i Dzikiej, może zatem być użyty na Zakład Piwa Bawarskiego.— Tamże jest do wynajęcia częściowo lub ogółem, całe 1sze piętro, składające się z 13tu Pokoi, z 2ma Balkonami, 2ch Kuchni ang:, 2ch Piwnic, Komórki na drzewo, Góry wspólnej, Stajen, Wozowni, z wszelkiemi dogodnościami; oraz większa połowa 2go piętra, i różne Pomieszkania na 3m piętrze, a to od Sgo Jana r. b.; również mniejsze Pomieszkania od Wielkiejnocy r. b.; Stajnie i Wozownie, mogące zarazem służyć na Składy towarów, są także do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość o cenie i warunkach, u Rządcy na miejscu.

SKŁAD GŁÓWNY

OLEJU

FABRYKI ŁOTOSZYŃSKIEJ

przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku, w domu narożnym ulic Krako:-Przedm: i Marjensztadt.

Zawiadamia, że w Handlu jego znajduje się Olej do palenia RZEPAKOWY, li-tylko z tego nasienia wyrabiany, i nową metodą rafinowany. Olej ten ma przed innemi tę wyższość, że należycie będąc sporządzony, daje światło czyste, mocne, bez żadnego wyziewu i kopciu, czego niepodobna uniknąć używając do oświetlenia innego gatunku Oleju, jak również kamfiny. Jakkolwiek w r. b., z powodu zupełnego nieurodzaju rzepaku, cena Oleju rzepakowego, jest o wiele wyższą od cen lat poprzednich, jednakże światło lampy średniego rozmiaru wyrównywające otrzymanemu z 6ciu świec, na jedną godzinę kosztuje kop 1, czyli (gr. 2).— Oprócz powyższego gatunku, dostać można wszelkiego rodzaju OLEJÓW, POKOSTU skoro-schnącego, i Oleju do jedzenia, po umiarkowanych lecz stałych cenach. — Dla oszczędzenia fatygi osób bezpośrednio interesowanych, zaprowadzone zostały odpowiednie drukowane kartki, stanowiące dowód na zakupioną ilość Oleju, jak również uiszczoną za takowy należność, które każdemu na żądanie chociażby po dwa-kroć dziennie, są wydawane. — Zarządzający Składem, Seweryn *Sieciński.*



OSTRYGI świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą, do Składu Win i Korzeni Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej Nr 466.— Do tegoż handlu, nadszedł transport **ŚLEDZI** prawdziwych Hollenderskich w małych baryłkach.

SKŁAD FORTEPJANÓW

ZAGRANICZNYCH,

przy ulicy Wierzbowej, Nr 614*b*, obok Drukarni Kurjera Warszawskiego,

zawiadamia lubowników muzyki, iż oczekiwane Paryzkie instrumenta, „Orgue Melodium" zwane, nadeszły w różnej wielkości; oraz Piano Orgue składające się z dwóch instrumentów połączonych, z których każdy pojedynczo, lub razem w grze użyty być może.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Długiej Nr 489a, pierwsza brama od ulicy Miodowej.

Są do umieszczenia Guwernerowie Polacy, Francuzi i Niemcy; Guwernatki Polki, Niemki i Francuzki; tudzież Bony, Osoby życzące dawać lekcje na godziny; Metrowie muzyki; Osoba przy szczupłej emeryturze, życzy przyjąć obowiązek do Zarządu domu, lub do dzieci w Warszawie; Osoby do Zarządu domu i Panny Służące, posiadające chlubne świadectwa.— A. *Zaleska.*

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe zimna stopni 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 5.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Panny Konopianki. Janek z pod Ojcowa. Miłość i Pieniądze.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 31 Grudnia (12) Stycz: 185¾ r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*